

Wstęp

Znajomość roślin, które występują w naszym otoczeniu, jest niezbędna nie tylko botanikom, lecz także w większym lub mniejszym stopniu wszystkim, którzy mają do czynienia z przyrodą. Amatorom wystarczy rozpoznawanie roślin na podstawie rysunków i fotografii – stosunkowo szybkie i łatwe. Jednak – ze względu na znaczną zmienność wielu cech – nawet najlepszy portret będzie tylko przykładem, który pokazuje, jak może wyglądać okaz danego gatunku. Rysunkowe przedstawienie zakresu zmienności jest praktycznie wykonalne w opracowaniach monograficznych dotyczących niewielkiej liczby gatunków. Dlatego w niniejszym podręcznym, terenowym przewodniku do oznaczania roślin, ograniczono się do małych rysunków pomocniczych.

Oznaczanie za pomocą klucza pozwala na bardziej szczegółowe zapoznanie się ze światem roślin, rozwija umiejętność dostrzegania istotnych cech różniących poszczególne taksony i wspólnych dla nich. Lepiej utrwała ono w pamięci obraz gatunków i umożliwia poznanie rodzajów i rodzin. Dotychczas podstawowym kluczem do oznaczania roślin naczyniowych naszej flory są *Rośliny polskie* Szafera, Kulczyńskiego i Pawłowskiego. Dzieło to, będące wersją książki przedwojennej dostosowaną do nowych granic i poprawioną w 1950 roku, służyło kilku pokoleniom. Niestety, pomimo postępu w nauce i upływu czasu, kolejne edycje tej książki były tylko przedrukami wydania pierwszego. Spowodowało to poważny rozdźwięk między nomenklaturą stosowaną w większości polskich opracowań florystycznych i fitosocjologicznych a literaturą zagraniczną. Podstawowe dzieło, według postanowienia podjętego przez botaników zgromadzonych na sympozjum w Bachotku koło Brodnicy (w 1980 roku), mające być źródłem stosowanej odtąd nomenklatury *Flora Europaea* (Tutin et al. 1964-1980), jest dostępne tylko w niewielu ośrodkach naukowych. Poza tym nie wszyscy zgadzają się z przyjętymi w nim ujęciami i stosują nazewnictwo łacińskie z *Exkursionsflora* Rothmalaera (1972 i inne), *Liste der Gefäßpflanzen Mitteleuropas* Ehrendorfera (1973) itd.

W Niemczech odpowiednikiem *Flory polskiej* są wydawane niezależnie od siebie, co kilka lat wznawiane, przeważnie po mniejszych lub większych przeróbkach i poprawkach *Illustrierte Flora, Deutschland und angrenzende Gebiete* (Garcke + 1972, wyd. 23 i wcześniejsze), *Flora von Deutschland und seinen angrenzenden Gebieten* (Schmeil +, Fitschen +, 1988, wyd. 88), *Exkursionsflora für die Gebiete der DDR und der BRD Gefäßpflanzen* (Rothmaler + i in. 1988, wyd. 14) oraz jej wersja szczegółowa – *Kritischer Band* (Rothmaler +, Schubert, Vent 1988, wyd. 7). Nieco inny charakter ma *Pflanzensoziologische Exkursionsflora* (Oberdorfer 1990, wyd. 6) z krótką częścią kluczową, a rozbudowaną siedliskową i fitosocjologiczną przy poszczególnych gatunkach.

Występujące u nas rośliny można oznaczać także za pomocą 14-tomowego wydawnictwa przeznaczonego dla profesjonalistów *Flora polska. Rośliny naczyniowe Polski i ziem ościennych* (1919-1980), z tym że pierwsze tomy już się zdezaktualizowały, ostatnie zaś wydawano w 700 (!) egzemplarzach. Trwają obecnie prace nad nową edycją przedwojennych tomów (I-V) powyższego dzieła w zakresie naszych obecnych granic, pod nazwą *Flora Polski. Rośliny naczyniowe*. Ukazał się tom III (1992), IV (1985) i V (1987).

Istnieją również klucze przeznaczone głównie dla studentów – *Pospolite rośliny naczyniowe Polski* (Mowszowicz 1970) i młodzieży szkolnej – *Przewodnik do oznaczania roślin* (Rostafiński +, Seidl 1979, wyd. 21) i *Jaki to kwiat?* (Aichele, Golte-Bechtle 1984). Inną kategorią są przewodniki do oznaczania roślin niektórych siedlisk, np.: *Rośliny wodne krajowe* (Mowszowicz 1950), *Krajowe chwasty ogrodowe i polne* (Mowszowicz 1986, wyd. 3); kwitnących w pewnych porach roku: *Flora wiosenna* (Mowszowicz 1975), *Flora letnia* (Mowszowicz 1987), *Flora jesienna* (Mowszowicz 1986); oznaczania wybranych grup systematycznych: *Trawy polskie* (red. Falkowski 1982), *Trawy uprawne i dziko rosnące* (red. Falkowski 1974), *Klucz do oznaczania traw* (Czarnocki 1950), *Przewodnik do oznaczania pospolitych traw* (Kościelny 1954), *Klucz do określania traw i roślin motylkowych w stanie bezkwiatowym* (Hennig 1947), *Paprocie* (Karpowicz 1972), *Skrzypy* (Rejment-Grochowska 1954); drzew i krzewów: *Przewodnik do oznaczania drzew i krzewów krajowych i aklimatyzowanych* (Mowszowicz 1979), *Drzewa i krzewy. Klucze do oznaczania* (Kościelny, Sękowski 1971), *Drzewa i krzewy* (Szafer 1949), *Ilustrowany klucz do oznaczania drzew i krzewów krajowych oraz obcych części hodowanych* (Szafer 1949), *Klucz do oznaczania drzew i krzewów* (Kulesza 1955), *Drzewa i krzewy iglaste* (Seneta 1987), *Klucze do oznaczania gatunków i odmian roślin nagozalążkowych spotykanych w Polsce* (Sękowski 1991 a, wyd. 2), *Drzewa i krzewy liściaste A-B* (Seneta 1991), *C* (1994) i *D-H* (1996). Rośliny drzewiaste omawiane są także w pracach nie będących kluczami, np. *Drzewoznawstwo* (red. Białobok, Helwig 1955), *Dendrologia* (Seneta 1991 b, wyd. 6; Seneta, Dolatowski 1997 wyd. nowe), *Drzewa i krzewy* (Bugala 1991) oraz z obcych *Handbuch der Nadelgehölze* (Krüssmann 1972) i *Handbuch der Laubgehölze* (Krüssmann 1978, wyd. 2).

W czasopiśmie naukowych (głównie *Fragmenta Floristica et Geobotanica*) opublikowano wiele monografii, które dotyczą poszczególnych rodzajów czy podrodzajów i zawierają klucze do ich oznaczania.

Odrębną kategorię stanowią przewodniki do oznaczania roślin odznaczających się pewnymi właściwościami, np.: *Klucz do oznaczania polskich roślin leczniczych i przemysłowych* (Świejkowski 1952), *Przewodnik do oznaczania krajowych roślin trujących i szkodliwych* (Mowszowicz 1982), *Przewodnik do oznaczania krajowych roślin zielarskich* (Mowszowicz 1985, wyd. 2) i *Przewodnik do oznaczania roślin leczniczych, trujących i użytkowych* (Broda, Mowszowicz 1985, wyd. 4). Podstawową trudnością w ich stosowaniu jest stwierdzenie, czy roślina, którą chcemy oznaczyć, należy np. do trujących lub leczniczych.

W wieku XIX i na początku XX wydawano nie tylko flory i klucze obejmujące większe obszary (np. II Rzeszy, Austro-Węgier), ale też pojawiło się sporo prac zajmujących się mniejszymi regionami. Wśród dotyczących obecnego terenu Polski można wymienić: *Primitiae Florae Galiciae Austriacae Utrisque* (Besser 1809), *Flora Cracoviensis* (Berdau 1859), *Conspectus florae Galiciae criticus* (Zapałowicz 1906, 1908, 1911), *Flora von Schlesien* (Wimmer 1844, Fiek 1881, Schube 1904), *Flora des Großherzogthums Posen* (Ritschl 1850), *Flora von Pommern* (Müller 1911), *Taschenflora von Bromberg* (Bock 1904), *Flora von Preussen* (Klinggräff 1848), *Flora von West- und Ostpreussen* (Abromeit i in. 1898-1940), *Opisanie roślin litewskich według układu Linneusza* (Jundziłł 1811), *Flora polska...* (Waga 1847, 1848), *Flora Królestwa Polskiego* (Werwiński 1903). Niektóre lokalne prace florystyczne nie miały charakteru przewodników do oznaczania.

Potrzebę napisania nowego klucza typu *Roślin polskich* sugerowano już od dawna, niestety do tej pory nie dokonano nawet poprawek i niezbędnych uzupełnień w kolejnych wznowieniach tego dzieła. Uwspółcześnienia nazewnictwa dokonane przez Jasiewicza (1986) i opublikowane we *Fragmenta Floristica...* nie rozwiązują problemu, ponieważ od 1950 roku znaleziono wiele nowych gatunków roślin, inne zaś zadomowiły się na tyle, że są już stałymi składnikami naszej flory. Czyni to ostatnio wydana *Vascular plants of Poland a checklist* (Mirek i in. 1995). W *Roślinach polskich* znajdują się też liczne gatunki podolskie i wschodniokarpacie, które nie występują w obecnych granicach Polski. Stosowanie przewodników zawierających takie gatunki, których występowanie jest tylko prawdopodobne, ma pewną zaletę; mogą bowiem łatwiej zostać odkryte (jeżeli rosną na danym terenie). Większość mało doświadczonych florystów ma naturalną skłonność, by roślinę, której nie ma w kluczu, zaliczyć do zamieszczonych tam gatunków podobnych. Jest to szczególnie prawdopodobne, gdy ich rozróżnienie opiera się na niewielu cechach, a zamieszczone opisy są skąpe. Stąd nie należy się dziwić, że kilka gatunków odkryli u nas ostatnio obcokrajowcy. Umieszczanie w kluczu gatunków możliwych do odnalezienia ma także ujemne strony. Po pierwsze, powoduje nadmierne rozbudowanie klucza i przez to wydłuża i utrudnia proces oznaczania (co jest szczególnie uciążliwe dla początkujących), po drugie powoduje większą liczbę błędnych oznaczeń. To ostatnie może stać się przyczyną (jak to już wielokrotnie bywało) mylnych doniesień, zaburzających obraz rzeczywistego składu florystycznego danego regionu i zasięgów roślin.

Kolejnym problemem są gatunki uprawiane i dziczejące oraz te, które są zawlekane, ale nie wykazują tendencji do zadomowienia. Zamieszczenie w przewodniku wszystkich roślin, które zanotowano kiedykolwiek w stanie dzikim na danym terenie, jest trudne ze względów technicznych, o których już była mowa. Poza tym w grupie gatunków sporadycznie zawlekanych (efemerofitów) częściej można spotkać się z pomyłką w oznaczeniu, której nie można sprostować, jeśli nie zachował się materiał zielnikowy. Jeszcze trudniejszy jest problem roślin uprawianych w gruncie, zwłaszcza trwałych, które dobrze się zaaklimatyzowały w kolekcjach ogrodów botanicznych i amatorskich. Chodzi tu głównie o gatunki drzewiaste, mogące często zdrowo rosnąć przez wiele dziesiątków lat, nie rozsiewając się jednak samorzutnie. W sumie liczba takich roślin wynosi wiele tysięcy i teoretycznie znaczna ich część mogłaby wejść w skład naszej dzikiej flory. Tym bardziej, że stało się tak w czasach współczesnych z wieloma gatunkami obcego pochodzenia, które miejscami są już pospolite, jak nawłóć późna (*Solidago gigantea*) czy niecierpek drobnokwiatowy i himalajski (*Impatiens parviflora*, *I. glanduligera*). Uwzględnienie w kluczu przynajmniej częściej uprawianych roślin wydaje się konieczne.

Podobny jest dylemat – czy zamieścić pospolitsze z mieszańców. Spotyka się je bowiem (znacznie częściej niż obecnie) w dawniejszych publikacjach florystycznych i zbiorach zielnikowych. Kolejnym problemem, który staje przed autorem przewodnika do oznaczania, jest umieszczenie taksonów niższych aniżeli gatunek i tzw. drobnych gatunków.

Przyjęcie koncepcji maksymalnie zmniejszającej liczbę taksonów omawianych w opracowaniu (konieczne w kluczach służących głównie do nauki i dla amatorów) ograniczałoby przydatność dzieła, np. dla botaników badających flory synantropijne. Zbytne pójście w kierunku przeciwnym – czyni książkę zbyt obszerną, trudną i nadmiernie wydłuża proces oznaczania. Znalezienie złotego środka jest tu niezmiernie trudne, zwłaszcza jeżeli przewodnik adresowany jest do szerszego, bardziej zróżnicowanego kręgu odbiorców.

Autor, próbując rozwikłać ten problem, przyjął następujące (choć dyskusyjne) rozwiązania:

1. Zasięgiem pracy objęta została Polska bez Karpat i Sudetów. Granicę południową oparto nie na podziale administracyjnym, który bywa u nas często zmieniany, ale na podziale fizjograficznym Kondrackiego (1988) i geobotanicznym Szafera (1972). Uwzględniając rośliny ograniczone do gór, należałoby dodać jeszcze prawie pięćset taksonów, co znacznie utrudniłoby pracę badaczowi flory nizinnej.
2. W opracowaniu przedstawiono prawie 2000 gatunków rodzimych i trwale zadomowionych, które opatrzone kolejnymi numerami. Ponadto uwzględniono około 1000 gatunków nienumerowanych, są to niektóre drobne gatunki (nie uwzględniono większości z nich w rodzajach *Taraxacum* i *Hieracium* oraz grupy *Ranunculus auricomus – cassubicus*, są one jeszcze słabo poznane i możliwe do oznaczenia tylko przez specjalistów), gatunki częściej uprawiane, przejściowo dziczejące i zawlekane oraz tylko prawdopodobnie występujące na omawianym terenie. Prócz tego umieszczono ponad 300 podgatunków (z tego około 50, które w *Roślinach polskich* bądź *Florze polskiej* były traktowane jako gatunki). Z odmian i form uwzględniono głównie te, które mają lub mogą mieć znaczenie w fytosocjologii. Wymieniono bądź krótko opisano wiele częstszych mieszańców.
3. Układ systematyczny i nomenklaturę łacińską przyjęto za *Flora Europaea*, w nielicznych przypadkach zastosowania innego ujęcia taksonomicznego lub synonimiki zaznaczono ten fakt w tekście. W przypadku niższych taksonów i mieszańców, których brak w owym dziele, oparto się na najnowszych opracowaniach Rothmalera, Oberdorfera, *Illustrierte Flora von Mitteleuropa* Hegiego, ostatnich tomach *Flory Polski* i mniejszych monografiach z czasopism naukowych. Niekiedy, np. w przypadku róż (*Rosa*), jeśli istnieją duże sprzeczności wśród specjalistów co do sposobu ujmowania gatunków, zastosowano wyjście kompromisowe. Polega ono na tym, że gatunki kontrowersyjne, uznawane przez jednych za drobne, przez innych za formy przejściowe, potraktowano analogicznie jak taksony wewnątrzgatunkowe, to znaczy po opisie gatunku zbiorowego zamieszczono klucz niższego rzędu.
4. Do bardziej specjalistycznych fragmentów tekstu, obejmujących np. taksony wewnątrzgatunkowe, zastosowano mniejszą czcionkę, co ułatwi początkującym korzystanie z klucza.
5. Opis wyglądu omawianych kolejno gatunków maksymalnie ograniczono.
6. Na końcu opisu znajdują się skrótowe informacje o tym, w jakich środowiskach najczęściej występuje dany gatunek, podana jest jego forma życiowa, dalej (cyframi rzymskimi) miesiące, w których zwykle kwitnie. Kolejno (po średniku) znajduje się informacja o ewentualnej przynależności do którejś z kategorii przybyszów (A, K, Ef), roślin uprawianych (U), leczniczych (RL), trujących (RT), chronionych (RC, Rc) oraz ginących i zagrożonych (Ex, E, R, V, I, według: Zarzycki, Szela 1992; Zarzycki, Kaźmierczakowa 1993).

Po następnym średniku podano skalę częstości występowania i tendencje dynamiczne, przyjęte za *Ekologicznymi liczbami wskaźnikowymi roślin naczyniowych Polski* Zarzyckiego (1984).

Ostatnie miejsce zajmuje liczba chromosomów według *Flory Polskiej*, *Flory Polski*, *Flora Europaea*, *Illustrierte Flora...*, kluczy Rothmalera, Oberdorfera i in.

Symbol w nawiasie oznacza słabe nasilenie cechy lub jej rzadkie występowanie, np. (U)K – „z rzadka uprawiany, poza tym kenofit”; znaki bywają oddzielone ukośną kreską, np. E/K – „ma charakter przejściowy między efemerofitem a kenofitem”, lub przecinkiem, np. E, K – „przeważnie jest efemerofitem, w niektórych miejscach już zadomowiony”. Nie dotyczy to kategorii różnego rodzaju, np. archeofit może być jednocześnie rośliną uprawną, leczniczą i trującą. Czasem nie sposób oddać wszystkich komplikacji – przebiśnieg (*Galanthus nivalis*) jest coraz rzadszy na stanowiskach naturalnych w południowej i środkowej części terenu, jednocześnie uprawia się go pospolicie w ogrodach czy parkach, w wielu miejscach zdziczał i zadomowił się, stając się kenofitem, na wysypisku zaś może być efemerofitem.

7. Z bardzo licznych synonimów zamieszczono jedynie niektóre, szczególnie te, pod którymi gatunek figuruje w *Roślinach polskich*, *Florze polskiej*, u Rothmalera (op. cit.) i Oberdorfera (op. cit.).

W ostatnich latach, szczególnie w literaturze czeskiej i słowackiej, istnieje tendencja do rozdzielania rodzajów i stąd ciągle zmiany nazewnictwa. Wydaje się, że w kluczach przewidzianych do szerszego zastosowania wskazany jest pewien konserwatyzm ujęć i nazewnictwa.

8. Nazwy polskie przyjęto za *Roślinami polskimi*, *Florą polską*, *Florą Polski*, *Słownikiem nazw roślin obcego pochodzenia łacińsko-polskim i polsko-łacińskim* (Karpowiczowa 1973) oraz *Vascular plants of Poland a checklist* (Mirek i in. 1995). W kilkunastu przypadkach spolszczono nazwy łacińskie. W nawiasach podano istniejące nazwy wariantowe lub ludowe. Większy problem powstał, gdy z niektórych znanych rodzajów – jak szarota czy nicennica – wyodrębniono nowe, dla których powinno się utworzyć odpowiednie nazwy rodzajowe. Tu, aby uniknąć zamieszania, postanowiono poczekać na ustalenia Komisji Nazewnictwa PTB.